

Polska – moja ojczyzna – materiały na 28.04.2020

Nasza stolica



1. Gimnastyka poranna ☺



„Podróż samolotem” – Wyciągnij ręce na boki i poruszaj się po pokoju naśladując lot samolotu.

„Przeskocz przez rzekę” – Poproś Rodzica, żeby rozłożył Ci na podłodze równoległe do siebie dwie skakanki (dwa sznurki, dwa ręczniki zwinięte w rulony) w odległości ok. 40 cm. Przeskakuj obunóż przez utworzoną przeszkodę.

„Mój dom” – Poruszaj się swobodnie po pokoju przy dźwiękach ulubionej piosenki. Na przerwę w muzyce wykonuj siad skrzyżny na leżącej na podłodze gazecie.

2. „Legenda o Warsie i Sawie” Wanda Chotomska – słuchanie legendy.

Posłuchaj legendy czytanej przez rodzica.

Za siedmioma falami, za siedmioma wirami, w głębi Wisły, w najgłębszej wodzie, w zamku z czarnych korzeni, (...) żył przed laty okrutny Czarodziej. Brodę miał z wodorostów, zbroję z rybich łusek, z pancerzy skorupiaków żelazną tarczę i miecz z żelaznym ostrzem. (...)

Nienawidził wszystkiego, co dobre i piękne, małe słabe i bezbronne. A najbardziej nienawidził ptaków, które śpiewały. Kiedy wynurzał się z wody i uderzał mieczem o tarczę – niebo stawało w płomieniach, a on śmiał się głosem podobnym do grzmotu:

– *Błyskawice, do ataku!*

Podpalajcie gniazda ptaków! (...)

*Niech się spalą wszystkie drzewa,
niech tu żaden ptak nie śpiewa!*

I tak się zdarzyło, że pewnego dnia, kiedy niebo nad brzegiem Wisły rozgorzało błyskawicami Czarownika, z lasu wybiegła dziewczyna. Sawa miała na imię.

W otwartych dłoniach niosła gniazdo pełne piskląt i wołała z płaczem:

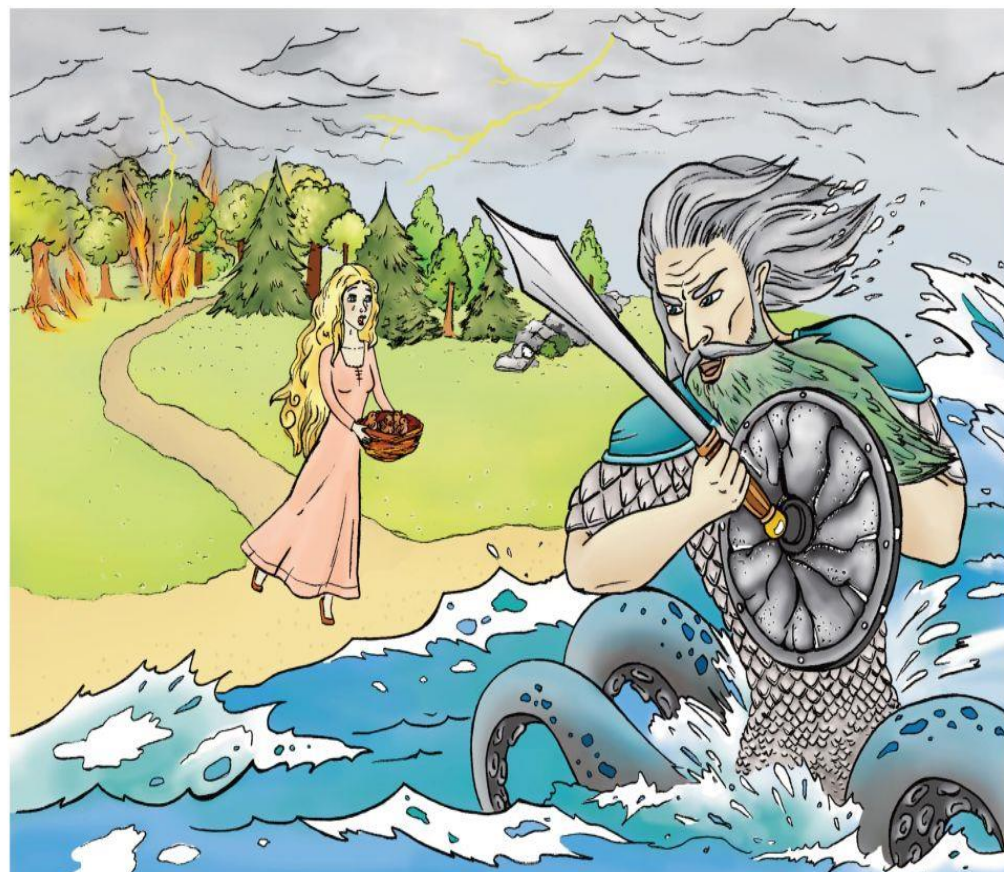
– Panie! Nie zabijaj ptaków! Zlituj się!

Pozwól im śpiewać! (...)

– A może wolisz, żebym cię w łabędzia zamienił?...

Nie, za ładna jesteś. (...) Zatrzymam cię przy sobie.

Będziesz syreną. Twoje nogi zamienię w rybi ogon, twoje ciało pokryje się łuską...



Pomoc dydaktyczna stanowi integralną część scenariusza zajęć z numeru 10/169 październik 2015 miesięcznika BŁÓDZIE PRZEDSZKOLA.
Rysunki i zdjęcia chronione są prawami autorskimi – kopiowanie, odpisywanie, dystrybucja w internecie lub wykorzystywanie w innych celach niż przewidziane jest niedozwolone.

„POLSKA NASZA OJCZYZNA JEST, KAŻDY PRZEDSZKOLAK O TYM WIE!”
– „Legenda o Warsie i Sawie” – ilustracja 1 z 6

– Ratunku! – krzyknęła Sawa, ale już było za późno. Czar został rzucony. Zły Czarownik przemienił dziewczynę w syrenę i wciągnął do podwodnego królestwa.



A od tego miejsca daleko, za górami, pagórkami, nad rzeką, w puszczy nad brzegiem Wisły żył myśliwy, który miał trzech synów. (...) Najmłodszy na imię miał Wars.

Z dębowego pnia zbudował mocną łódź, przez siedem nocy wiązał sieć. A potem pożegnał ojca i wypłynął na wiślany nurt. Woda sama go niosła. Cicho, spokojnie i sennie. Aż zaniósła pod wiklinową wyspę. A tam – w zielonych wiklinach-łozinach coś się kłębiło, szamotało, szumiało wiatrem i połyskiwało srebrem.

– Hop! Hop! Jest tam kto?! – zawołał Wars.

– Wiii...wiii... widzisz mnie? – odpowiedział ptasi głos. I poskarżył się żałośnie (...).

Rozgarnął Wars wiklinowe gałęzie. Ostrożnie, żeby nie uszkodzić skrzydeł, wypłatał ptaka z uwięzi. (...). A wielki ptak (...) zaśpiewał:

– *Jestem Ptakiem-Wiatrem,
Królem wszystkich ptaków.
Pomogłeś mi w biedzie,
dziękuję, rybaku.
Skrzydła mam szerokie
od ziemi do nieba,
wezmę cię pod skrzydła,
gdy będzie potrzeba!*

Odleciał Ptak-Wiatr. (...)

Na niebie pojawił się księżyc,
w krzakach rozśpiewały się słowiki.

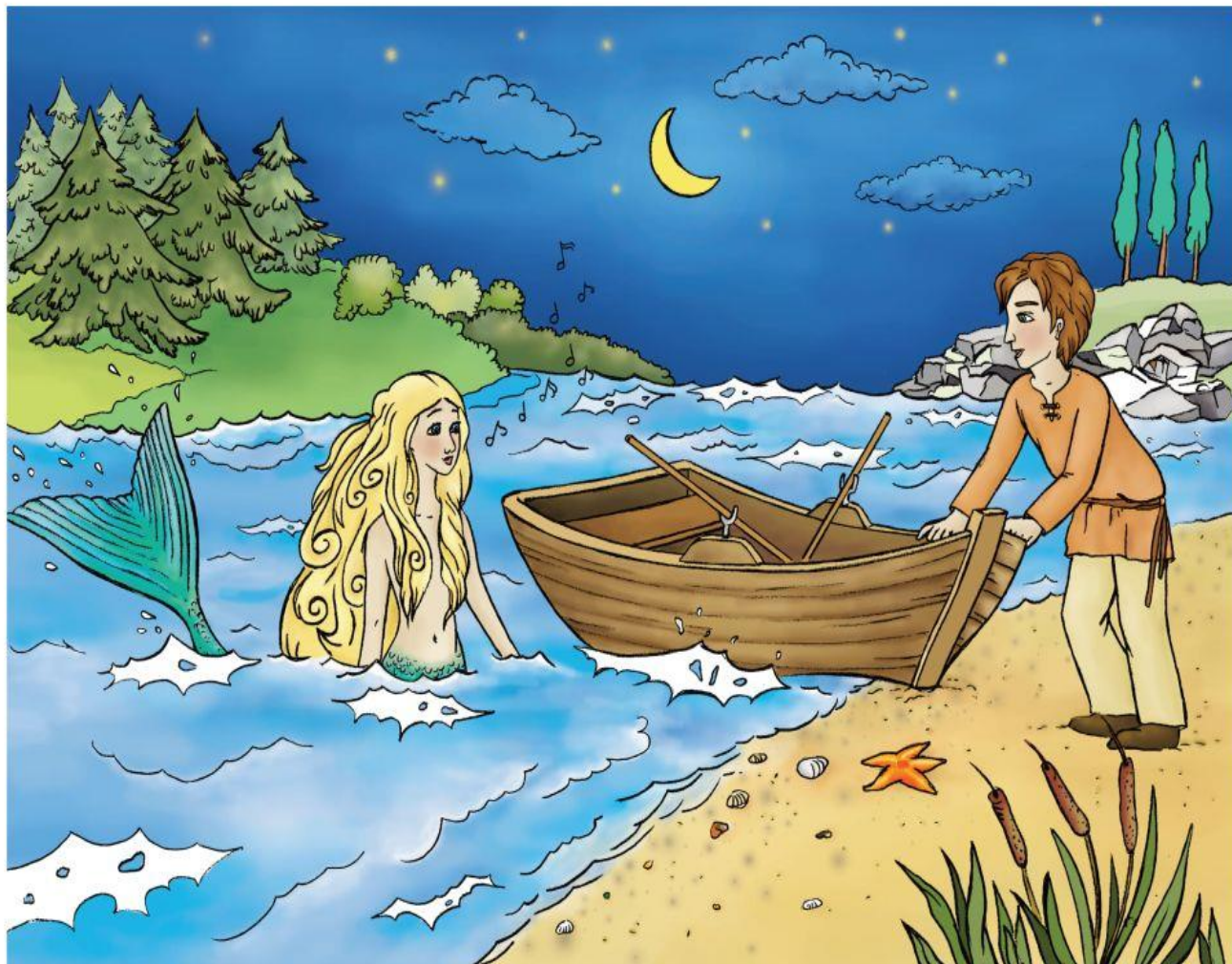
Nadeszła ciepła, majowa noc.

– Zostanę tu – postanowił Wars.



Podpłynął do brzegu, przycumował łódź. I nagle z głębi rzeki wyłynęła syrena. Włosy miała długie, złote, rozpuszczone do pasa, ogon jak ryba, a głos taki, że zamilkły, zasłuchały się słowiki. Patrzyła na Warsa i śpiewała tak, że każde słowo trafiało mu prosto w serce:

– Ej, rybaku, popatrz na mnie,
zaczarował mnie Czarodziej,
kiedyś byłam piękną panną,
teraz jestem rybą w wodzie.
Kto się czarów nie przeleknie,
kto nie wierzy w żadne gusa,
ten mnie złowi w swoje sieci
i opadnie rybia łuska...



Zmąciła się spokojna woda. Zniknęła syrena. Skoczył Wars do łodzi, chwycił sieć – patrzy, a na środku rzeki stoi zły Czarownik. Dźwignął się z dna – wielki, groźny. Tarczę z wody otrząsnął, mieczem księżyc z nieba przegonił. Pogroził Warsowi i ostrzega:

– Żeby spotkać się z dziewczyną,

musisz siedem fal przepłynąć.

Gdy przeskoczysz siódmą falę,

Siedem wirów będzie dalej.

Gdy przez wiry się przeprawisz,

błyśnie siedem złych błyskawic!...

Spiętrzyła się woda, zakotłowała. Ruszyła na łódź. Fale pod niebo wysokie, wiry głębokie do dna (...)

– Uważaj, Warsie! – woła spod nieba Ptak-Wiatr. Jest! Przyleciał na pomoc.

Uderzył Czarownik w tarczę. Skoczyły błyskawice spod miecza. Siedem błyskawic ruszyło do ataku...

Ale Ptak-Wiatr przeniósł łódź Warsa

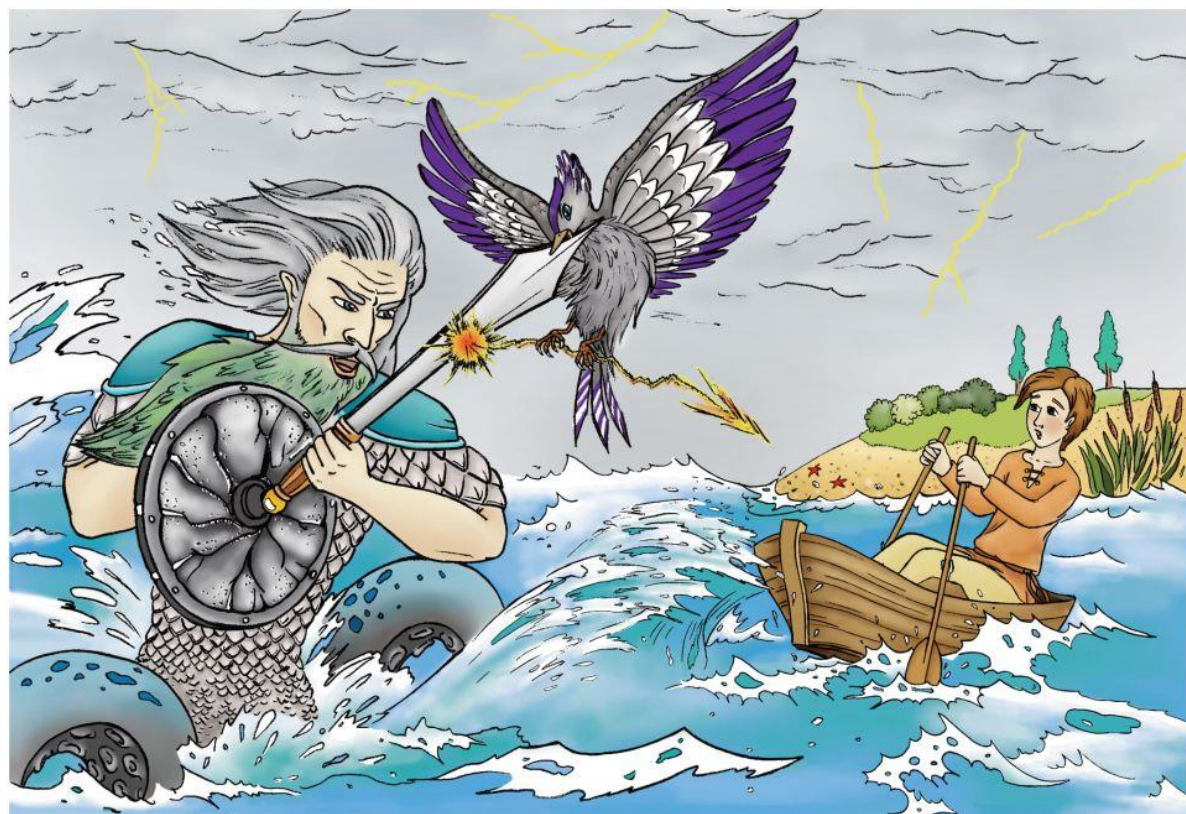
przez siedem wirów, odgonił siedem fal

i przepędził siedem błyskawic.

Zakołował skrzydłami,

wyrwał Czarodziejowi miecz,

wytrącił tarczę.



Sawa je podniosła. A Wars już rzuca na nią sieć, już wyciąga z wody. Skończyły się czary. Opadła rybia łuska. Syrena zmieniała się w dziewczynę. (...)

A Ptak-Wiatr woła do nich spod nieba:

– Za siódmą górę i za siedemdziesiątą rzekę przegonię złego Czarownika! Żeby już nigdy nie wrócił! A wy zostańcie tutaj i bądźcie szczęśliwi! Kochajcie się!

– Kochajcie... – powtórzyły wiślane fale.

I liście drzew, i ptaki, i słońce wstające nad Wisłą.

I tutaj – kończy się legenda –

był sobie chłopak i dziewczyna,

i tu, od imion zakochanych,

historia miasta się zaczyna.

Na brzegu Wisły zamieszkali,

dom zbudowali – Wars i Sawa,

i z dwojga imion się zrodziło

najmilsze z wszystkich miast – Warszawa.



Odpowiedz na pytania dotyczące legendy:

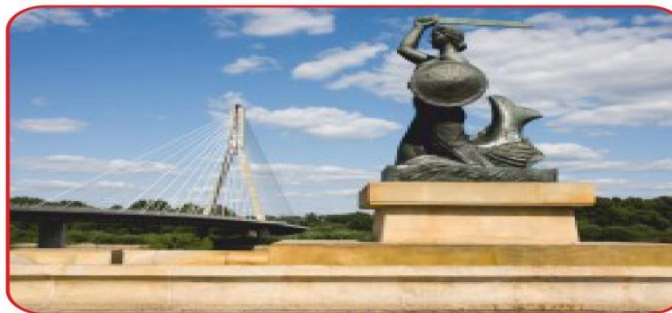
- O kim opowiada legenda?
- Komu pomógł Wars, kiedy wypłynął w rejs?
- Jak odwdzińczył się Warsowi Ptak-Wiatr za uratowanie życia?
- Czy pamiętasz, co musiał zrobić Wars, aby przerwać czar i uwolnić Sawę?
- Jak zakończyła się historia Warsa i Sawy?

Polska - moja ojczyzna

Zobacz co ciekawego można zobaczyć i zwiedzić w Warszawie.



Zamek Królewski



Syrenka nad Wisłą



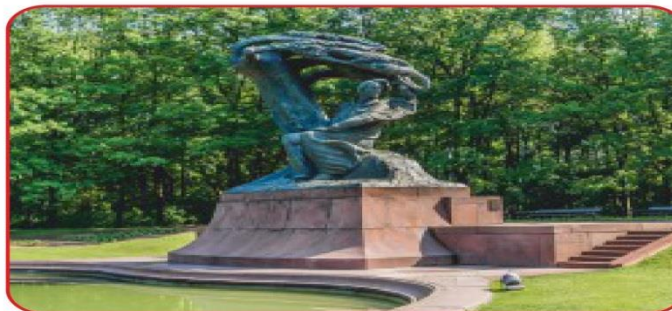
Pałac w Łazienkach



Pałac Kultury i Nauki



Centrum Nauki Kopernik



Pomnik Chopina

3. Hymn Polski – wysłuchanie „Mazurka Dąbrowskiego”.

Wysłuchaj „Mazurka Dąbrowskiego”, który jest hymnem narodowym naszego kraju. Pamiętaj o odpowiedniej postawie podczas słuchania hymnu narodowego (podczas wykonywania lub odtwarzania hymnu państwowego obowiązuje zachowanie powagi i spokoju).



Mazurek Dąbrowskiego – Hymn Polski

1. Jeszcze Polska nie zginęła,
Kiedy my żyjemy.
Co nam obca przemoc wzięła,
Szablą odbierzemy.

Marsz, marsz, Dąbrowski,
Z ziemi włoskiej do Polski.
Za twoim przewodem
Złączym się z narodem.

2. Przejdziem Wisłę, przejdziem Wartę,
Będziem Polakami.
Dał nam przykład Bonaparte,
Jak zwyciężać mamy.

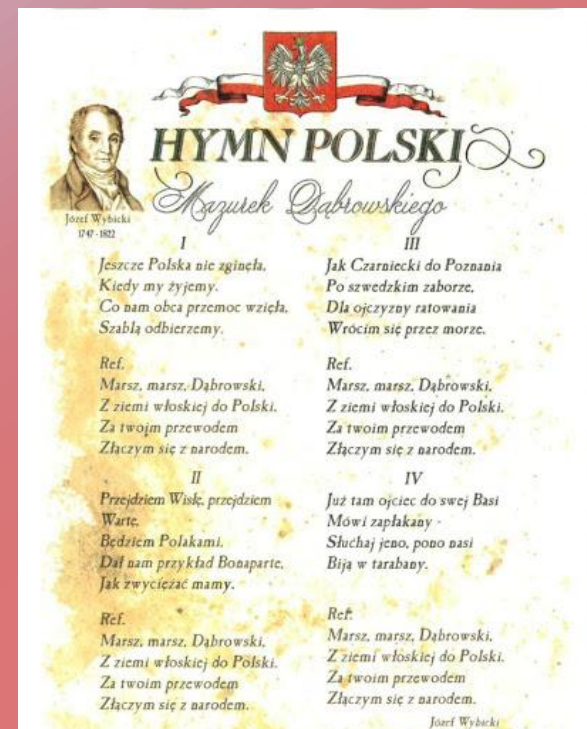
Marsz, marsz, Dąbrowski...

3. Jak Czarniecki do Poznania
Po szwedzkim zaborze,
Dla ojczyzny ratowania
Wrócim się przez morze.

Marsz, marsz, Dąbrowski...

4. Już tam ojciec do swej Basi
Mówi zapłakany –
Słuchaj jeno, pono nasi
Biją w tarabany.

Marsz, marsz, Dąbrowski...



4. „Słuchaj i rysuj” – ćwiczenia słuchowe połączone z rysowaniem.

Przygotuj kartkę gładką i kredkę w ulubionym kolorze.

Posłuchaj dowolnego utworu muzycznego. Gdy będziesz słyszał dźwięki wysokie - rysuj kropki i kreski w górnej części kartki. Przy dźwiękach niskich rysuj w dolnej części kartki.



5. Improwizacja ruchowa z chustami do muzyki F. Chopina.

Weź do ręki chusteczkę higieniczną i spróbuj z nią poruszać się do utworu Chopina,



6. Wykonaj ćwiczenie grafomotoryczne – karta pracy str. 20 i 21 z podręcznika cz. 4

7. Zabawy konstrukcyjne klockami – zbuduj zamek z dostępnych w domu klocków.

Do zobaczenia 😊